

# LAJKERS, Foch

Coś znowu się stało  
Ogień w oczach  
A z nosa aż leci dym  
Jak zwykle jej mało  
Znów się wtrąca  
Chociaż nie ma czym

Wie wszystko najlepiej  
I nie próbuj uświadamiać JEJ  
Chyba jej usta zalepię  
Pocałunkiem – to najlepszy klej

Ona ma foch  
I ciśnienie skacze jej jak Kamil Stoch  
Ona ma foch  
I każde słowo twe to o ścianę groch  
Bo Ona ma foch  
Foch  
Zamknęła się w norze  
I nic nie pomoże na jednego mega focha

Nie próbuj jej zrozumieć  
Gdy ciśnienie jej się zmaga  
Niech przez myśli ci nie przejdzie  
By coś od niej wymagać  
Żadne kwiaty czy bielizna  
Niech do głowy ci nie wpadnie  
Się nie przyzna, chociaż kocha

Coś znowu się stało  
Miłość w oczach i tak do mnie klei się  
Znowu się się pozmieniało  
Albo kochać po prostu znów się chce

Dam jej czego potrzebuje  
I jej pokaże miłość jak ze snów  
Zanim się foch spotęguje  
I nagle zdam sobie sprawę z tego, że znów

Ona ma foch  
I ciśnienie skacze jej jak Kamil Stoch  
Ona ma foch  
I każde słowo twe to o ścianę groch  
Bo Ona ma foch  
Foch  
Zamknęła się w norze  
I nic nie pomoże na jednego mega focha